

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4831,Szef-BBN-dla-Polish-Market-quotThe-EU-and-NATO-should-complement-each-otherquot.html>

04.03.2024, 05:52

04.09.2013

Szef BBN dla Polish Market: "The EU and NATO should complement each other"

Zapraszamy do zapoznania się z komentarzem szefa BBN ministra Stanisława Kozieja dla magazynu ekonomicznego Polish Market (nr 7-8 <203>/2013). Szef BBN pisze o polityce bezpieczeństwa NATO i Unii Europejskiej oraz o modernizacji polskich sił zbrojnych. Tłumaczenie tekstu zamieszczone jest poniżej.

The EU and NATO should complement each other

"When it comes to security, the most important challenges facing Poland are to encourage NATO and the EU to practice long-term strategic thinking, something about which we are trying to convince our allies, and – right after helicopters and missile defence that are given priority today– to tackle cyberdefence measures and military-oriented space technologies," says prof. Stanisław Koziej, Secretary of State, Head of the National Security Bureau (BBN).

It is important to consolidate NATO around its basic function – defence – that has been at its core since the Treaty was signed in 1949. It is especially vital given that NATO's operation in Afghanistan – in which the Alliance has been strongly involved for the last ten years conceptually, organizationally and military – will come to an end in 2014. Unfortunately, this was done at the expense of defence, and now we think that it is time for NATO to come back to its roots and begin paying more attention to its basic function.

Such a transformation will find its expression in "Steadfast Jazz", NATO's military exercises organized for the first time in many years. They will be held in November in Poland, Lithuania, Latvia, Estonia and the Baltic Sea. It is the first time such important exercises will take place in new member states. The degree of individual countries' involvement in the exercises will be a kind of test that will show whether the allies take seriously the declaration contained in the strategic concept of NATO.

In the case of the European Union, Poland's second pillar of external security, the major challenge is to have a new security strategy adopted. The current one dates back to 2003, and since then much has changed in the security environment of the EU. Therefore, it is absolutely necessary to seriously reflect on the building blocks of the EU and to redefine them. It is highly advisable that the December EU summit, which will be devoted to the common security and defence policy, ends up with the conclusion that a strategic review of the security policy is needed. The result could be a White Paper of the European security, and consequently a new security strategy. Unfortunately, it is not easy, because the EU is concerned with other problems today.



I believe that the EU and NATO should complement each other. From the strategic point of view, it would be fantastic if we could work out systemic mechanisms of interaction between these two organizations in the field of security. Sadly, regular cooperation failed to be developed at the very beginning, that is when the EU common security policy was first created. It takes place on an ad hoc basis, from operation to operation, as long as it is considered worth being carried out jointly. Thus, incidental solutions are adopted. Countries - as shown by the ongoing financial problems - cannot afford to function effectively in both these organizations. In fact, the same forces and resources are spent for the needs of NATO and EU, which confirms that some coordination is necessary. Cooperation with NATO should be one of the key issues on the political agenda as part of the new EU security strategy.

For the last ten years, Polish armed forces have been undergoing regular modernization. In the 1990s, it was a rather chaotic process, as ideas varied every year and it was not certain what resources will be available. Then, as of 2001, when Bronisław Komorowski, the then Minister of Defence, introduced a statutory, fixed ratio of defence spending (1.95% of GDP), the modernization of the armed forces has been pursued in a regular manner. The effects are already visible today, because in many ways we have modern armed forces. It is also thanks to the experience gained in Iraq and Afghanistan. Both these missions helped modernize the Polish army with such equipment as the F16, Wolverines or AP rockets.

It is important to continue the modernization, and provided that the investment ratio is not going to change in the foreseeable future - although the Ministry of Finance is looking for ways to break through the protective barrier around the defence budget-we can reasonably plan and launch in the upcoming years large-scale modernization projects, such as missile defence and helicopter programmes. We anticipate that the next tenyear programme, which, according to the NATO cycle, will be introduced in three or four years, will include two other promising programmes. These are cyberdefence systems, because that is the area facing the biggest challenges, and - although it still seems to some people a fantasy - the use of space in security systems, especially communication and reconnaissance. Without harnessing the potential of computerized combat systems, it will be difficult to imagine the effective functioning of the armed forces in ten or fifteen years' time.

TŁUMACZENIE

Unia i NATO powinny się wzajemnie uzupełniać

- Jeśli chodzi o nasze bezpieczeństwo zewnętrzne, to najważniejszymi wyzwaniem stojącymi przed Polską jest - do czego naszych sojuszników staramy się przekonać - „skłonienie” NATO i UE do długofalowego myślenia strategicznego oraz - po priorytetowym dziś traktowaniu śmigłowców i obrony przeciwrakietowej - zajęcie się środkami cyberobrony i technologiami kosmicznymi na rzecz wojska - uważa prof. dr hab. Stanisław Koziej, sekretarz stanu, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

- Istotna jest konsolidacja NATO wokół jego podstawowej funkcji obronnej, towarzyszącej powołaniu Paktu w 1949 r. Jest to szczególnie ważne wobec kończącej się w 2014 r. operacji w Afganistanie, w którą Sojusz był przez ostatnie 10 lat bardzo mocno zaangażowany - koncepcyjnie, organizacyjnie i dowódczo. Niestety, odbywało się to kosztem zapominania o tej podstawowej funkcji obronnej, więc teraz uważamy, iż nadeszła pora, by NATO wróciło do korzeni i zaczęło jej poświęcać więcej uwagi.

Wyrazem takiego przekształcania Sojuszu powinny już być, przeprowadzane po raz pierwszy od wielu, lat manewry NATO - „Steadfast Jazz”. Odbędą się one w listopadzie na terenie Polski, Litwy, Łotwy i Estonii i na

Morzu Bałtyckim. To pierwsze, duże ćwiczenia Sojuszu na terenie nowych państw członkowskich. Stopień zaangażowania poszczególnych państw w manewry będzie swego rodzaju testem, sprawdzającym na ile państwa sojusznicze poważnie traktują deklarację zawartą w koncepcji strategicznej NATO.

W przypadku Unii Europejskiej, naszego drugiego zewnętrznego filaru bezpieczeństwa, to największym wyzwaniem jest doprowadzenie do przyjęcia nowej strategii bezpieczeństwa. Obowiązująca została przyjęta w 2003 r., a od tego czasu wiele się zmieniło w środowisku bezpieczeństwa Unii. Dlatego wręcz konieczne jest zastanowienie się nad fundamentami strategicznymi UE – ich ponowne zdefiniowanie. Byłoby bardzo dobrze, gdyby grudniowy szczyt UE, który ma być poświęcony wspólnej polityce bezpieczeństwa i obrony europejskiej, zakończył się konkluzją dotyczącą konieczności przystąpienia do prac nad przeprowadzeniem strategicznego przeglądu bezpieczeństwa UE. Jego rezultatem mogłaby być „biała księga” bezpieczeństwa europejskiego, a następnie strategia bezpieczeństwa. Niestety, nie jest to łatwe, bo dzisiaj Unia jest zaambarasowana bieżącymi problemami.

Z punktu widzenia strategicznego byłoby czymś fantastycznym gdyby udało się stworzyć mechanizmy systemowego współdziałania Unii i NATO w dziedzinie bezpieczeństwa. Niestety, od samego początku, tj. gdy tylko w UE pojawiła się wspólna polityka bezpieczeństwa, nie udało się go stworzyć. Odbywa się ono ad hoc, od operacji do operacji, jeśli uważa się, że trzeba ją wspólnie prowadzić. I wówczas wypracowuje się incydentalne rozwiązania.

Państw – co pokazują obecne kłopoty finansowe – nie stać na skuteczne funkcjonowanie jednocześnie w obu organizacjach. Tak naprawdę, to te same siły i środki przeznaczają na potrzeby NATO i UE, co potwierdza potrzebę jakiejś koordynacji. W ramach wspomnianej na początku nowej strategii bezpieczeństwa UE kwestia współpracy z NATO powinna być jednym z kluczowych zagadnień do politycznego ustanowienia.

Jeśli chodzi o polskie siły zbrojne, to przez ostatnie 10. latach przechodzą planową modernizację. O ile w latach 90. ub. wieku był to proces raczej chaotyczny, bo co roku zmieniały się pomysły i nie było wiadomo, jakie środki będą do dyspozycji, to od 2001 r., kiedy za czasów ówczesnego ministra obrony narodowej, Bronisława Komorowskiego, wprowadzono ustawy, stały wskaźnik nakładów na obronność (1,95% PKB), modernizacja sił zbrojnych mogła być realizowana w sposób planowy.

I dzisiaj widać już jej efekty, bo w wielu obszarach mamy nowoczesne siły zbrojne. Jest to także efekt naszych doświadczeń z misji w Iraku i Afganistanie. Pomogły one we właściwym modernizowaniu wojska, które przeszło w nich poważną, bojową szkołę. Mamy więc np. nowoczesne samoloty (F16), Rosomaki lub rakiety przeciwpancerne.

Ważne jest kontynuowanie tej modernizacji, a ponieważ ustalony wskaźnik w dającej się przewidzieć perspektywie - choć Ministerstwo Finansów szuka sposobu, jak przełamać ochronne bariery wokół budżetu MON - nie zostanie zmieniony, więc w programach rozwoju sił zbrojnych w następnych latach można racjonalnie zaplanować i uruchomić duże projekty modernizacyjne, jak np. obrona przeciwrakietowa czy programy śmigłowcowe.

Uważamy, że w następnym, 10-letnim programie, który – zgodnie z cyklem natowskim - zostanie wprowadzany za 3-4 lata jeszcze dwa, powinny zostać uwzględnione bardziej perspektywiczne programy: systemy cyberobrony, gdyż w tym obszarze czekają nas największe wyzwania, a także - choć niektórym dzisiaj wydaje się to fantastyką, a jest bardzo praktyczne - wykorzystanie przestrzeni kosmicznej w systemach bezpieczeństwa, zwłaszcza łączności i rozpoznania. Bez jej wprzęgnięcia na rzecz działania z informatyzowanych systemów walki i wsparcia, za 10-15 lat trudno będzie wyobrazić sobie skuteczne funkcjonowanie sił zbrojnych.

[Tweetnij](#)